



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Przebieg wyznacza Rocznice r. 8, półrocznic r. 8, kwartalne r. 1 i 2, miesięczne kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagrańca, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, II-ga Aleja № 38 - Telefon № 50. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 3-10 wieczorem. Kłopotów redakcyjnych redakcja nie swraca.

Prace w Zawierciu w katedrze p. Z. Habickiej i w Rakowie

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. Tel. № 497.

Program: od soboty 19 do poniedziałku 21 Lipca 1913 r. (włącznie)

Na scenie: 1 raz w Częstochowie

## TEATR „URANJA”

## KLEOPATRA

KRÓLOWA EGIPTU  
Wybitna tragedia historyczna w 5-u wielkich częściach długości 2,100 metrów i efektowna wystawa na tle przepysznej natury.

### APASZE WARSZAWSCY

AKT HUMORISTYCZNY - ŚPIEWNY - MUZYKALNY I TANCEZNY.  
Bardzo to wesola frazka sceniczna.

## BAR POLSKI

WYDAJE ŚNIADANIA  
OBIADY I KOLACJE  
à la carte  
ulica Teatralna № 17  
W CZĘSTOCHOWIE.

II-ga Aleja № 19. **TEATR PARYSKI** Kine-ma-to-graf  
Telefon 334.  
Program od soboty 19 do poniedziałku 21 Lipca 1913 r. (włącznie)

## BUFALLO-BÜLL ze swoją trupą

Dramat w 2 częściach.

## U KRESU WYSTĘPKU

Wybitny dramat w 2 dużych częściach

Romans Hydrauliczny (b. k. | Nad program: Poślubna noc Rudolfa (kom.)

NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem **Fr. Stróżewskiego**

## ZŁAPAŁ SIĘ!

Krotochwiła ze śpiewami w 1 ak.

ANONSI We wtorek 22 lipca Występ p-ni Orskiej wodewil. i p. Szumera tenora

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący.

## A. DĘBICKI

Geometra przysięgły  
Teatralna 23 m. 14 parter telef. 602  
Wykonuje wszelkie roboty Mier-nicze

TEATR - MOKRA 14.  
**„ATOMA”**  
Pod nową dyrekcją W. KWIATKOWSKIEJ  
Program od piątku 18 do niedzieli 20 (wł.)

## ZNIEPRAWIENI

Wybitny dramat z życia współ. w 3-ch cz.

NA SCENIE:  
**DZIAŁ KABARETOWY**  
STARA SZKOŁA - Znak komedja  
BRYLANTY - ciekawa natura  
Dorożkarz № 1 - bardzo komiczny

## STREJK OGÓLNY

Farsa w 1 ak. Rzecz dzieje się w Częstoch.

### DO SPRZEDANIA

pod Mstowem 2 1/2, wiorsty od st. kol. jowej  
Do sprzedania folwarczek 13 morg z dworem o 12 pokojach, park i ogród 6 1/2 morgi ziemi ornej 6 1/2, m. miejscowość zdrowa, położenie ładne

Poszukuje działów 40-50 morg folwarczku, rubli do ulokowania zaraz na hypotekę miejską.

### 11 tysięcy

Częstochowskie Kaucjonowane BIURO KOMISOWE  
**S. BZOWSKI i J. DRESZER**  
II-ga Aleja № 33, telefon № 179.

## DENTYSTA Roman FILIPOWICZ

CHERZESCIJANIN  
II-ga Aleja № 24 Telefon № 482.  
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

Firma w Częstochowie ul. Żelazna № 7 Telefonu 578

## BETON

Poleca: się z robotami i wyrobami betonowymi i żelazo-betonowymi jako to chodniki burty chodnikowe kregi studzienice, rury kanalizacyjne i t. p.  
Po cenach przystępnych.

Jedyny w Częstochowie  
**LEKARZ DENTYSTA** charyzjoizjanin  
**STEFAN BARYLSKI**  
Aleja II № 43 (Odeon) tel. 611.  
Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjmowanie bez bólu. Przyjmuje 9-1 i 3-8 p. p.

## SAMOCCHODY

Sprzedż Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jazdę po mieście szosie i zagranicę.

**GARAŻ, III-a Aleja 49, telefon 3-45.**

## 40 morgów

w tem 30 morgów ornej ziemi z 5 morgami zagajnika dużego, w jednym dziale, i 5 morgów łąki w drugim dziale jest do sprzedania zaraz w Bartkowicach — przy Kłomnicach (st. d. z. W.-W.). — Hipoteka zupełnie oddzielna i uregulowana. Objasnienia udzieli pan Marcin Bugała, — st. p. Kłomnice, gub. Piotrkowskiej, — (w domu gdzie Sąd Gminny. 0579.

## CUKIERNIA 0570 FELIKSA MICHOTKA

II-ga Aleja № 28 telefon № 126 i 514.  
POLECA NA LETNISKA WAFLE, BISZKOPTY, CIASTKA, TORTY i PIERNIKI własnego wyrobu  
Szczególniej uwadze p. p. sprzedawców i spożywców poleca się również  
Nowo-otworzony dział wypieku wafli zawsze wielki wybór na składzie  
Specjalne wafle do lodów w formie — babek deserów i liści —

## 4-o KLASOWE MĘZKIE FILOLOGICZNE PROGIMNAZYUM

0572-5-1 w Zawierciu ul. Kościelna dom Hałusińskiego  
pod kierownictwem Inżyniera Techn. **Ign. GRABIŃSKIEGO**  
przyjmuje zapisy od 15 SIERPNIA r. b. codziennie (oprócz świąt) od godz. 5-tej do 7-ej po poł. EGZAMINY poważyacyjne rozpoczną się 26 Sierpnia. Wolne miejsca są: we wstępnej, I i II kl. po 20 miejsc i w III i IV kl. po 15 m.

## „ POKOST ”

C. Ch. Szmida w Rydze  
oraz wszelkiego rodzaju  
**Farby i Gips**  
Poleca: Skład Materiałów Aptecznych i Farb w u  
**WACŁAWA ORŁA**  
w Częstochowie, III Aleja 46.

## ZNALAZIONO

parę łocił jedwabiu który odebrać można w Administracji „Gońca” za udo-wolnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia

**Skradziono Politechnik**  
książkę udziałową № 1071 filolog o1 sierpnia może wydana z T-wa P.-O. w Częstochowie za utrzymanie lub wynagrodzenie przystosować do szkół lub naświadczenia. Specjalnie matematyka rosyjski. Zgłoszenia listownie Dąbrowa, Kopalnia „Reden” Ozywiński, 572

**Od Września Artystyczna**  
lub wcześniej nauczycielki wykształcone (dyplomy tutejsze, zagraniczne, muzyka języki obce) poleca Biuro Jahołkowskiej Warszawa Jerozolimskie 82 0553 556-3-1

Licówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym  
**POSADZKI TERAOTOWE** stale na składzie  
**ZDZISŁAW RYLSKI** Częstochowa, II Aleja № 20 Telefon № 93.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski  
Częstochowa Aleja III-cia dom własny Egz. od r. 1897. Telef. 260  
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

## KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONUJE RZEZYBY POMNIKI, ROBOTY SUROWLANE I KOŚCIELNE.

# O szkołę polską.

Ta kropka swobody jaka taskawie przyznana została szkołom prywatnym w Królestwie, nie daje spokoju nacjonalistycznej prasie rosyjskiej. Świeżo poświęca „szkołę polską” szereg artykułów. „Now. Wrem.” Opowiada jak to w r. 1905 powstała w Królestwie „Polska Macierz Szkolna”, która w 1907 r. została zamknięta, następnie zestawia żrące urywki z prasy polskiej, krytykujące niektóre ujemne objawy i wady organizacyjne tej szkoły polskiej, między innymi zamieszcza także głos ks. Onatowskiego, wytykający niektóre wady w naszym szkolnictwie, brak karność i przewagę w szeregach nauczycielskich zywiołów zbyt młodych, jeszcze nie zrównoważonych.

Na podstawie tych tendencyjnie zestawionych urywków decyduje „Now. Wrem.”, że szkoła polska przygotowywała samych tylko bandytów, że Polacy zbankrutowali w dziedzinie szkolnictwa i wykazali swą niedojrzałość kulturalną i polityczną.

Takie stawianie kwestji jest nikczemnym oszczerstwem, na które pozwolimy sobie odpowiedzieć w kilku słowach. Wiadomem jest, że szkoły Macierzy powstały w czasie, kiedy całe państwo objęte było plamieniem rewolucji, kiedy w samem Cesarstwie ogromna większość szkół wcale nie funkcjonowała, kiedy w gmachach uniwersyteckich a nawet szkół średnich i niższych Cesarstwo odbywały się uczniowskie ataki i rewolucyjne, przygotowywano bomby, strzelano do profesorów z bronią, drukowano odezwy rewolucyjne, urządzano „chemiczną obstrukcję”.

Nic podobnego, ani w jednym wypadku nie zaszło w szkołach Macierzy. Ze zaś ta szkoła powstała w najkrytyczniejszych czasach, stworzona literalnie z dnia na dzień, wykazać musiała pewne drobne usterek — to rzecz zupełnie naturalna. Przeliczenie, uznanie należy się tym publicystom polskim, tym „świątyni kapłanów”, którzy natychmiast dostrzegli te niedostatków i zwrócili na nie uwagę swego społeczeństwa, z czego dół niechętny nam organ stara się udukać broń przeciwko szkole polskiej, zarzucając nam niekulturalność.

Czy wogóle „Now. Wrem.” ma prawo mówić o rezultatach szkoły polskiej, szkoły, która, podług świadectwa tegoż pisma istniała od 29 maja 1906 roku do 1 grudnia 1907 r.? Czy jakkolwiek szkoła w stanie jest wykazać w tak krótkim czasie jakiegokolwiek rezultaty? Zważając zaś szkoła funkcjonująca w tak niestandardnych warunkach, jakie panowały w 1906—7 r.

Zresztą musimy jaknajenergiczniej zastrzedz, że wszystkie te wady jakie wytyka „Now. Wrem.” ówczesnej szkole polskiej, były słabem tylko echem tego, co panowało w szkole rosyjskiej, co dotychczas w niej się krzewi jak złe ziele pod postacią „towarzystw ogarków”, „wolnej miłości” i „czarnych kraków”.

Królestwo Polskie organicznie jest związane z Cesarstwem, „Now. Wrem.” i jemu podobne organy dokładają wszelkich starań aby ten związek był najściślejszy, niechże się nie dziwić, jeżeli ujemne objawy życia rosyjskiego i na nasze społeczeństwo wpływ swój wywierają i niechaj nie przypisuje polskiej kulturze takich objawów, które nie są naszą własnością duchową.

Jeżeli zaś „Now. Wrem.” pragnie istotnie poznać szkołę polską, niech się zwróci nieco dalej wstecz do naszych szkół piarskich, niech pozna działalność Komisji Edukacyjnej, która działała wtedy, gdy Rosja nie posiadała jeszcze ministerstwa oświaty. Niech pozna Uniwersytet wileński, który pod kierunkiem polskiego kuratora ks. Czartoryskiego i polskich profesorów stał się jednym z najjaśniejszych ognisk kultury, do którego dążyła po światło młodzież nawet z zachodu: z Anglii, Francji, Niemiec i Węgier.

Jeżeli zaś dla „Now. Wrem.” zbyt przykre są te wspomnienia historyczne, niechaj postara się przynajmniej poznać szkołę polską w Galicji, naszą chlubę: Uniwersytety krakowski i lwowski. Jeżeli poza drobnymi awanturami, urządzaniem przez różnych Birenzów i innych wyrzeczonych z uniwersytetów rosyjskich, którzy uniknęli szubienicy tylko dzięki niedbalstwu władz policyjnych, które pozwoliły im umknąć za granicę, gdzie zamieszcza obecnie wszystkie uniwersyteckie zachodnie — jeżeli, powtarzamy, „Now. Wrem.” potrafi polskiej szkole udowodnić te zarzuty ban-

W niedzielę 20 b. m. w Rzemieślniczym Tow. Śpiewaczym „Im MONIUSZKI” ul. Aleksandrowska 8 (Waty) odbędzie się

# WIELKA ZABAWA

## TANECZNA, początek o godz. 8 wiecz.

detyzmu, jakie czyni w swym artykule, wtedy w pokorze ducha uznamy się za „bankrutów”. Dopóki jednak tego nie czynić nie zdola, nie pozwolimy błotem obmaczać naszej kultury i naszego szkolnictwa. G. C.

### H A S Ł O.

Co potem będzie, co nas to obchodzi. Byle to zniszczyć, co jest teraz złem; Jutro—pragnienia nowe światu zrodzi, Dzisiejszym żyjmy dniami! Dzieje tworzenia po zniszczeniu dzieje. Przyjdzie—niech o niem utopił się śnia. My, śnić nie mamy czasu, burzyciele, Dzisiejsze walim zło. Jutro?... Ach choćby z przeszłości odmetną Żaden świat lepszy nie wytonił się. My, pełni wzgardy, ohydy i wstrętu: Dzisiejsze niszczmy zło!...

Kaz. Praesida-Tejmajer.

### Sprawa Bispinga.

W ostatnich czasach nie mieliśmy nic do zanotowania w głośnie sprawie tereskiej, której wyjaśnienia od tak dawna oczekuje opinia publiczna. Obecnie w sprawie tej ustalony został fakt, który, nie przesądzając oczywiście o winie ord. Bispinga, rzuca światło bezwzględnie dla niego niepomysłne.

Jak wiadomo, władze śledcze znalazły u ord. Bispinga i odebrały od niego osiem weksli na olbrzymią sumę 400,000 rb. z podpisami zamordowanego ks. Druckiego Lubieckiego, z których to weksli jeden został już przez Bispinga zdyskontowany.

Jednocześnie pojawiły się wieści, poddające w wątpliwość autentyczność podpisów zamordowanego na powyższych wekslach, oraz wyrażające niemożliwość powstania tak olbrzymiego długu wekslowego ze strony ks. Druckiego-Lubieckiego na rzecz Bispinga. Oczywiście władze śledcze zajęły się zbadaniem tej kwestji, posiadającej doniosłe znaczenie w kwestji wyjaśnienia stosunków materialnych, łączących ofiarę z podejrzany o mord ord. Bispingiem. Weksle przesłano do Petersburga w celni dokonania ekspertyzy na mocy nowego prawa, uchwalonego w r. z. (art. 429. og. sądowej), a dotyczącej utworzenia w Petersburgu przy prokuratorze izby sądowej specjalnego gabinetu do ekspertyz naukowych.

W tym właśnie gabinecie do ekspertyzy wykonano kilkadziesiąt tablic zdjęć fotograficznych podpisów zamordowanego księcia Druckiego Lubieckiego. Otrzymujemy z Petersburga wiadomość, że gabinet uznał wszystkie osiem podpisów za sfałszowane.

**WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH**  
w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w.

### Z Radomska.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)  
— Ostatnia posługa.  
W środę o g. 7 wiecz. odbył się pogrzeb s.p. Ludwika Świdzińskiego, b. sędziego śledczego. Na trumnie złożono wieńiec: od Tow. Dobroczyńców dla Chrześcijan— oraz od wielu osób z pomocą miejscowej inteligencji. Kondukt żałobny prowadził ks. kan. Mirecki w asystencji ks. Kalinowskiego i Brzozowskiego. W smutnym tym orzędzie brała udział Straż ogólna i orkiestra strażacka z p. Spaczyńskim czł. zarządu i nac. i oddz. na czele od wrót cmentarzysty starszyzna straży poniosła zwłoki na barkach na miejsce wiecznego spoczynku. Przed trumną swego dobroczyńcy kroczyły pospolite dzieci z ochrony. Jak wiadomo zmarły piastował godność prezesa wydziału wsparć przy Tow. Dobr. W orszaku uczestniczył też delegat sądu okręgowego z Piotrkowa. Modły duchowieństwa nad otwartą mogiłą, poczem oddane ostatnich hono-

rów przez delegację Straży zakończyły smutny obrzęd.

Zwłoki złożono do rodzinnego grobu na cmentarzu w Radomsku.

S. p. Ludwik Świdziński przebywał w każdym mieście zgórą lat 43, biorąc czynny udział w miejscowych instytucjach społecznych, znany był też z gorliwości niesienia pomocy najbledziej szym.

Jako człowiek nieskazitelnej prawości i wielkiej pracy pozostawił po sobie szczerzy żal pośród wszystkich warstw tubajszego społeczeństwa, co niechaj będzie pociechą dla pozostałej żony i jednego syna.

### — Amator „wściekłego” mięsa.

Fr. Zawadzki ogłosił publicznie w mieście, że zabił przez niego chorą krową, lecz nie na wściekłość, jak krążyły wieści zakopał w ziemię, zaprzeczając kategorycznie jakoby ją miał w tajemnicy sprzedać rzeźnikom jatwowym. Natomiast stwierdza, że mięso z zabitej krowy wykopane zostało przez niejakiego A. Chórbskiego z folwarków miejskich który był obecny podczas uboju, jak również i zakopania, co zostało stwierdzone przez nacelnika straży ziemskiej, pom. lekarza weterynarii i burmistrza m. Radomska. Mięso to znaleziono w piwnicy Chórbskiego.

### — Brak ławek.

W jednym miejscu spacerowem na t.zw. „Nowej Drozdy” a właściwie w alei dotkliwie odczuwać się daje brak ławek. A przecież nabycie paru drewnianych ławek, nie będzie zbyt wielkim ciężarem dla kasy miejskiej, zwłaszcza, że miasto posiada olbrzymi las.

Porządkiem było by również ustawić kilka ławek po prawej stronie ulicy Piotrkowskiej (od Bugaja do kościoła parafialnego) przymurowanem oparkowaniu ogrodu ks. kanonika.

Wszak miejsce jak i uliczka do tego najzupełniej się nadaje. X.

**Kafie i roboty zdunskie**  
**L. NIEPRZECKI i S-ka**  
w Częstochowie,  
Teatralna 24, telefon 521.

**Z Częstochowskiej ochotn. Straży Ogniowej.**  
(List do redakcji).

Z numeru 192 „Gońca Częstochowskiego” dowiedziałem się, że do pożaru fabryki T. Buchalskiego przy ul. Krakowskiej nr. 22 wyzywana była Straż fabryczna z Bleszna.

Z wiadomości tej ogół wywnioskować może, że Straż ochotnicza bardzo nieudolnie pracowała i nie przedstawiała gwarancji ujemniejszenia pożaru, na taki sąd ani z racji któregośkolwiek pożaru Straż ochotnicza nie zasługuje.

Uważam za właściwe wyjaśnić, że ja Straż z Bleszna do pomocy nie wyzywałem, opanowanie bowiem pożaru nie przedstawiało takich trudności, bym powierzoną mi Strażą pożaru nie ujemniejsił.

Straż nadzwyczaj szybko i licznie się stawiała do ratunku z 4-ma sikawkami i 12 beczkami, po kilku minutach widocznie było, że ogień dalej się nie przemieszcza, po 10 minutach pracy pożar został opanowany.

Udajemy się o pomoc do kolegów z Bleszna wówczas, gdy okazuje się potrzeba sikawki parowej, fatygoważ zaś Straż, przybywającą do ratunku z Sikawką ręczną, jakich nam nie brak oraz z 2 ma milami beczkami, uwatylibym za zbyt czyste jak i niewłaściwe, i tak rzadko się zdarza, by wszystkie nasze sikawki przy ogniu pracowały.

W krótkiej przyszłości brak wielkiej mechanicznej sikawki usunąłby zostanie, Straż bowiem nasza zamówiła już sikawkę z motorem bezuogonową, będącą ostatnim wyrazem techniki pożarniczej.

Łącząc wyrazy szacunku i powatania  
Komendant Straży  
E. Brühl.  
Częstochowa, 18—7—1913.

# Wojna.

## Wszyscy umywają ręce.

Bułgarzy fertyfikują swoją stolicę, Sofję. Wojska rumuńskie dają w tym kierunku. Czy dojdą do Sofji, zanim pokój zostanie zawarty? Trudno przewidzieć. Wobec rozpaczliwego stanu Bułgarii wielkie mocarstwa umywają ręce.

Ostatnie telegramy, drukowane przez pisma drukami wydatymi, zwracającymi oczy czytelników, donoszą, że król Ferdynand bułgarski błąga o interwencję cesarza Franciszka Józefa. W Rosji mówią, że stan Bułgarii jest tragiczny. Bułgarzy opuścili nawet Adrianopol, ku któremu dąży turek. Grecy zdobyli Dedeagaz. A mocarstwa nie interweniują, umywają ręce.

Niektóre dzienniki polityczne, jak „Westminster Gazette”, „Neue Freie Presse” i in. chcą narzucić opinję, że Europa nie będzie patrzyła obojętnie na zupełny pogrom, zupełne upokorzenie Bułgarii, ale dotychczas żadne z mocarstw nie zrobiło nic dla Bułgarii zagrożonej. Zwraca wprawdzie uwagę ostatnia depesza z Wiednia, że panuje tam silne zaniepokojenie, a w kołach bliskich rządowi krąży pogłoski, że Austria znajduje się w przededniu poważnych wydarzeń, że możliwa jest z jej strony akcja czynna, że trzeci korpus węgierski został zmobilizowany, że serbowie zmobilizowali ostatnie powołanie i skoncentrowali wojska w pobliżu granicy węgierskiej, ale wieści te oznaczająby zbliżającą się wojnę europejską, a przed tem widmem mocarstwa dotychczas cofają się trwożliwie. Słowem zamęt nie do opisania.

Serbowie i grecy nie cofają się z placu boju, zanim nie dostaną od Bułgarii zapewnienia, że układy o pokój mogą być prowadzone na warunkach, jakie oni, zwycięzcy podtykują Bułgarii. Do tej chwili zapewne żądają pomoc dla Bułgarów ani z Wiednia ani z Petersburga nie nadzieją.

Najwybitniejszym faktem z ostatniej chwili jest wojowniczość turecka. Wojsko tureckie przekroczyło granice Enos-Midja. Turcja chce więc odebrać Adrianopol i Dedeagaz. Ten ostatni ważny punkt został już wprawdzie zajęty przez greków. Cała akcja turecka dowodzi że Turcja lekceważy sobie obecnie wolę mocarstw. Jeden z poważnych dzienników politycznych pisze, że jeżeli tureków poza linję Enos-Midja ośmiesza konferencję londyńską, a pochód Rumunji w głąb Bułgarii konferencję petersburską, Turcja czyni obecnie to, co jej dyktuje własny, dobrze zrozumiany interes. Rumunja trzyma się tej samej metody. Wola mocarstw jest lekceważona także przez serbów i greków. Serbowie wołają „chcemy walczyć do końca”.

I, zdaje się, że wszystkie państwa bałkańskie przejęły się hasłem: „Bałkan dla ludów bałkańskich” i walczyć będą dalej, nie zwracając uwagi na Europę, która zdolna jest tylko przypatrywać się temu historycznemu skandalowi. Te ludy bałkańskie czują obecnie swoją samodzielną, chcą dążyć tylko do zadośćuczynienia własnym interesom. I zdecydować sami o swych losach. Wiedzą, że nie warto wybierać pomiędzy Austrią i Anglią, gdyż Austria nikomu z nich dotychczas nie przytłoczyła żadnej korzyści, a Anglia nie powiedzie ich przed ołtarz solidarności słowiańskiej. Przysię losy polityki bałkańskiego rozstrzygną się zapewne pod kontrolą Europy, lecz zainteresowane ludy słowiańskie na Bałkanach broń będą w przyszłym kongresie swej samodzielnosci i zadośćuczynienia tylko własnych interesów. Im.

# Telegramy.

Sofja 18. Prezesem nowego gabinetu został Radostaw, ministrem spraw zagranicznych Geanadiew.

Białogród 18. „Press-bureau” komunikuje, że oddział serbski wtrącił w głąb Bułgarii i zajął miasto Izwor, lecz bułgarzy odsarli go ko Basilegradowi. Wszystkie sily bułgarskie są skoncentrowane przeciwko serbskiemu lewemu skrzydłu Frontowi tego skrzydła zagroził oddział bułgarski. Walka trwała od rana przez cały dzień, serbowie walczyli w trzech miejscach. O g. 5 po południu serbowie otrzymali posiłki i rozproszyli bułgarów.

# KRONIKA.

## KALENDARZYK

Dziś Wincentego à paulo  
 Jutro Czesława Emiljana  
 Wschód słońca 4-02 Zachód słońca 8-10  
 Długość dnia 16-8 Ubyło dnia 0-37 minut  
 Wiadomości Historyczne  
 1702 Szwedzi zajmują Kraków

### — Przejazd.

Przejechał przez Częstochowę do Wiednia syn prezydenta Rzeczypospolitej chińskiej Juancykaja.

### — Budowa szkół.

Departament oświaty ludowej pracuje nad wyjaśnieniem sprawy budowy szkół przez miasto i ziemstwa z otrzymanych od ministerium skarbu zasiłków. W razie zadawalających wyników miasto będą miały szeroką możliwość budowania szkół.

### — Poświęcenie stacji.

Za „Kurjerem Warszawskim” i „Połakiem” trzecia „Ziemia Lubelska” pod datą środową 16 lipca b. r. zamieszcza telegram własny z Częstochowy: „Ks. biskup Zdzitowiecki w dniu dzisiejszym ma poświęcić stację Męki Pańskiej, uświetnione przy walach na Jasnej Górze.

Jeszcze raz powtarzamy do wiadomości prasy po za częstochowskiej, że poświęcenia stacji Męki Pańskiej dokonał ma J. E. ks. Arbybiskup A. Kakowski w niedzielę 31 sierpnia b. r.

### — Skasowanie bezpłatnego bagażu.

Główny zarząd kolei żelaznych obecnie rozpatruje projekt zniesienia prawa przysługującego każdemu pasażerowi do przewozu bezpłatnie jednego puda bagażu.

### — Ostrożnie z jagodami.

Wszystkie panie i gospodynie ostrzegają się, gdyż włośniacy do jednej czwartej części jagód dosypują nieraz trzy czwarte ochyni, którym siłą przeko otruć można. Ochynie można łatwo zauważyć, gdyż są one podługowate.

**Jutro dnia 20 b m. na Zielonej Górze pod Olsztynem odbędzie się ogólna ZABAWA z fabryki Peltztorów, orkiestra przygrywać będzie z fabryki „Wulkanu”. Wyjazd koleją Herbko-Kielecką o g. 9 rano, powrót o g. 9 wieczor. Bufet na miejscu. Bilety można nabywać dziś u portjera fabr. Peltztorów, a w niedzielę u Dochód z zabawy przeznaczony na Salę Zajęć dla biednych chłopców.**

### — Wieczór wokarno-dramatyczny w Rakowie.

Dziś, w sobotę 19 b. m. o g. 8 w. w sali teatru rakowskiego staraniem miejscowego Tow. Spiewaczego „Lutnia” odbędzie się wieczór wokarno-dramatyczny. Na program złożą się poplay chór „Lutni”. Pierwszą część wieczoru wypełni męski chór „Lutni” pod kierownictwem p. Fotygo, kwintet na instrumentach dętych, pod kier. p. Zarako i solo na kornecie z akompaniamentem fortepianu.

W drugiej części wystąpi mieszany chór „Lutni” i tercet smyczkowy. — Główną atrakcją wieczoru będzie część trzecia, którą wypełni komedia—opera w jednym akcie „Colomba z muzyką Wońskiego pt. „Biedny Rybak”. Wszystkie numery całego programu wykonana zostaną przez miejscowe siły amatorskie.

### — Osobiste.

Urządnik sądu okręgowego, pełniący obowiązki komisarza sądowego p. Klemens Michalski przeniół kancelarię swą do domu nr. 5 przy ulicy Cerkiewnej.

### — Plany do zatwierdzenia.

Na ręce Magistratu częstochowskiego złożono do zatwierdzenia władz plany następujące: Ludwika Kohna budowy gmachów przy tow. akc. Młynów fabryk papierów, Szymczyka (Zawodzie) plan przybudówki do piętrowego domu mieszkalnego, Antonij Cichonowej (Garncarka 21)—przebudowy schodów i Wł. Szkoła—stodoły przy drodze na t. zw. Kusłeta.

### — Z kom. techn.-sanitarnej.

Częstochowska komisja techniczno-sanitarna pozwoliła założyć następujące nowozwieszone domy: S. Bałabanowa, Jasnogórska 24, —Heleny Fabiszewskiej,

W poniedziałek dnia 21 Lipca 1913 roku, jako w rocznicę śmierci

# ś. p. MARJUSZA BOJEMSKIEGO

Dyrektora Huty „Częstochowa”

odprawione będzie za spokój jego duszy o godzinie 10-ej rano w kościele parafialnym w Rakowie nabożeństwo żałobne, o czem zawiadamia życzliwych pa-mięci zmarłego

Dyrekcja Huty „Częstochowa”.

Fabryczna 10.—St. Nowaka, Teatralna 14.—Antoniego Grabowskiego, Teatralna 3.—Pl. Buchacza, ul. Jasna,—oficynę A. Janowskiego, 2 Aleja 41 i Juljana Pleskaczyńskiego, Szkoła 7.

### — Z teatru „Paryskiego”.

Dziś teatr „Paryski” wystawia pełną humoru krotkowię p. t. „Ziapał się”. Na ekranie ukaze się obraz p. t. „U kresu występku”.

Od przyszłego wtorku rozpoczyna występ świeżo angażowane siły teatru poznańskiego p. Orska, wodewilistka i p. l. Szumer, tenor.

Dziś i jutro wystąpi jeszcze dodatkowo petersburska śpiewaczka p. Stanisława Oberbek.

### — Z „Uranji”.

Od dziś 19 b. m. do poniedziałku 21 b. m. afisz teatralny „Uranja” zapowiada tragedję historyczną w 5 częściach p. t. „Kleopatra” królowa Egiptu. Nadto nad program, na scenie jednoaktówka pod tytułem „Apasze wierszawy”.

W sobotę 26 lipca dramat w 7 częściach pod tyt. „W sieci mętów paryskich”.

### — Z „Atomy”.

Od wczoraj do jutra t. j. do niedzieli włącznie program teatru „Atoma” przy ul. Mokrej zapowiada dramat społeczny p. t. „Znieprawieni” oraz jednoaktówkę p. t. „Strejk ogólny” z udziałem Tomaszewskiego, Bernatowicz i Adamowiczówny. Nadto dzień kabaretowy i szereg obrazów kinematograficznych o treści humorystycznej.

### — Echo kradzieży i aresztowania.

Złodziei, który zakradł się w czwartek do mieszkania p. Waczyńskiego (ul. Barbary 15) o czem wczoraj donosiłms. skradł p. W. 2 zegarki (męski i damski), dwie dewizki (złota i srebrna), pierścionek złoty, dwa krzyżyki złote, takąż broszkę z koralami, sygnet srebrny, 14 rb. gotówką, 15 chusteczek do nosa, obuwie, 2 garnitury oraz bieliznę męską i damską, leżąc został ujęty i lup mu odebrano.

Winowajca, którego osadzono pod kluczem nazywa się Michał Michalski.

### — Kara za meldunki.

Za nieprzestrzeżenie przepisów meldunkowych skazano A. Majewskiego na 25 rb. kary lub 10 dni aresztu, Piotra Łukasza Janickiego na 15 rb. kary lub 7 dni aresztu, Julję Mustalową na 15 rb. lub 7 dni aresztu i Marjanę Cholewkę na 15 rb. lub 7 dni aresztu.

### — Kiedy się to skończy.

Zamieszkały przy ulicy Stradomskiej nr. 6 p. Turęk przyłósł nam kawatek chały, którą nabył w sklepie spółdzielczym, pochodzącej z piekarni na Częstochówce, w którym były aż 3 robaki. — Kiedyż nareszcie skończy się ta „hojność” piekarzy, pochodząca z niechlujstwa i czy nikt nie znalazł się, żeby położył tam zlemu.

### — Kara za pijalństwo.

Za zjawienie się na ulicy w stanie nietrzeźwym oraz za pobicie Kosty, skazano Jana Kurzawa—Kurzawskiego na 7 dni aresztu.

### — Są i tacy.

Donoszą nam z wiarogodnego źródła, że dwaj właściciele domów na Stradomie w chwili ogólnego bojkotu żydów, w chwili, zwłastującej odrodzenie polskiego handlu i przemysłu dzięki zastosowaniu w praktyce hasła: „swój do swego” — nie tylko, że wynajmują lokale żydom, lecz, także pozwalają sobie na faworyzowanie żydostwa oraz na krzywdzenie handlu polskiego.

Otóż, jak nam donoszą, jeden z tych „humanitarnych obywateli” wymówił mieszkanco sklepikarzowi, placącemu 100 rb. za lokal, po to — by wynająć go żydowi za 80 rb., obiecując opłacić jeszcze kilka rubli. Niedocę tego judo-

filaki strądomianu terroryzuje swych lokatorów, domagając się, by kupowali żywność w żydowskim sklepie — podczas gdy obok mleczający się sklepik chrześcijański ledwo wegetuje. Opornym lokatorom grozi eksmisja.

Drugi zaś obywatel, handlujący mięsem poszedł jeszcze dalej — bo oddał na służbę żydów dziecko, które w sobotę siedział w żydowskim sklepie. Nadto, wobec bojkotu ma on zostać pozornym właścicielem tego sklepu, tworząc w ten sposób maskaradę żydowska.

Notując powyższe, nadmieniamy, iż jeśli powyżej wymienieni panowie n'e zaniechają antypolskiej roboty, urągającej ogólnonarodowym datoniom, stawimy ich; pod sąd opinji publicznej, ogłaszając z imienia i nazwiska.

### — Hażuki na złodziei.

Wobec powtarzających się masowo kradzieży kieszonkowych, popełnianych w miejscach publicznych, w kościołach, zwłaszcza w klasztorze Jasnogórskim, gdzie przybrały charakter wprost epidemiczny, pewne grono wlernych przybywających do Częstochowy poszło za przykładem francuskich pątników, od-wiedzających Lourdes. Ludzie ci porzucali sobie w kieszenie maleńkie haczyki, używane do wędek. Jest to święty sposób do „łowienia” rzekł-mieszkańców, którzy wpadają w pułapkę, zaczepiając się rękawami lub wprost ręką o rzeczone haczyki. Wyzwała ich oczywiście dopiero... policja.

Wszystkie haczyków w kieszenie poczyna w Częstochowie spotykać coraz szersze zastosowanie,—przypuszczając więc należy — iż przyszły się ono do wytrzebienia a przynajmniej zmniejszenia „operacji” kieszonkowców.

### — Zozwlerzenie.

Dreszcz wstrząsa ludźmi nieraz, kiedy czytają w gazetach wiadomości o krwawych rozprawach bandyckich, znajdujących epilog w więzieniu, a potem w katorżce. Ci sami jednak, którzy otrząsają się ze zgroza na te wypadki, obojętnie patrzą, gdy ich dzieci przycowują się do takiej samej kariery, zacyznając ją od wybierania ptaków z gniazd, łapania cudzych bżów, kradzieży róż lub wisten z sąsiedzkich sądów, wreszcie od męczenia psów i kotów i uganiania się za obłąkanymi po ulicach.

W tych dniach byliśmy świadkami dwóch takich scen gorzących i do najwyższego stopnia barbarzyńskich. Tym dzieci obojga płci znezał się nad obłąkaną żydówką przy rogu Alei 2 i ulicy Teatralnej, a tegoż dnia po południu kilkunastoletnia panna w towarzystwie dwójką 8—10-cio letnich dzieci wysmiewała chorego umysłowo męczycznę, zaczepiając go i potracając w Alei 3. A panna ta napozór należy do inteligencji.

Jakże dalekim jest stan moralny tej istoty od jej modnej sukni i kapelusza.

### — „Ażobys spadł i kark skrocił”.

Tego rodzaju nie chrześcijańskie zyczenia wygłaszał onegdaj u stóp klasztoru Jasnogórskiego pod adresem ogrodnika, leczni świadkowie obcuania oibrzynnych zdrowych gałęzi odwiecznych 2-ch klonów, które przypadkiem tylko oparły się apetytowi wandalów przed miesiącem. Czym się kierowano, nakazując niszczenie tych starych wspaniałych drzew — zaiste nie wiemy. Jedno jest pewne, że wandalizm spotkał się ze słasznem obrurzeniem ogółu świadczącym o tiejącem w duszach mas umiłowaniu przyrody i szacunku dla przeszłości.

## Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

Sobota, 19. „Anatol”  
 Niedziela, 20.

**Białogród 18.** „Press - bureau” donosi, że na całej linii od Zulkamika w pobliżu Kistendilo do Dramy i Kawalli bułgarzy zostali odparci przez serbów i greków. Nietylko odrzucono bułgarów do poprzedniej granicy terytorjum macedońskiego, do których miała Bułgaria pretensje, lecz rozbito ich i odbywa się za nimi pościg. Bułgarzy uciekają przez Dzumaja, rzucając broń.

**Salonika 18.** Miedzy Venizelosem i Pasiczem nastąpiło zupełne porozumienie co do warunków zawieszenia broni. Bułgaria powinna wyrzec się myśli o rozszerzeniu swych granic w Macedonii Co się tyczy Tracji, Grecje nie powzięła jeszcze stanowczej decyzji jednakże w każdym razie Grecja zażąda dostatecznych gwarancji dla ludności greckiej, która dostanie się pod władzę Bułgarii.

Venizelos dzisiaj wyjeżdża do Aten. **Ateny 18.** Do sztabów armji greckiej i serbskiej przybyli oficerowie rumuńscy, aby ułożyć zgodność działań wojennych.

**Londyn 18.** Reuter donosi, że Rumunia przesłała mocarstwom notę, w której pisze, że nie ma planów zabiorczych, nie chce korzystać z rozpabliwego stanu armji bułgarskiej, jedynie chce zyskać korzyścią dla siebie granicę strategiczną za Dunajem, Tartakaj—Dobricz—Balczik.

### Sprawa księdza.

**Mińsk, 18.** Prokurator sądu zaprotęstował przeciw wyrokowi, niewinniającemu, wydanemu przez wileńską izbę sądowną w sprawie proboszcza kościoła kopylskiego, księdza Znosko, oskarżonego o nawracanie prawosławnych na katolicyzm.

### Zamknięcie Zjazdu.

**Moskwa, 18.** Z powodu szeregu zajęć, ujawniających charakter socjalno-polityczny zjazdu pracowników handlowych, tenże został z polecenia Jeneralgubernatora zamknięty. Ostatecznym powodem zamknięcia było przemówienie posła Kierenskiego.

### Wywóz mięsa do Niemiec.

**Petersburg, 18.** Narada do spraw mięsnych przy ministerjum handlu i przemysłu uznała, że nie należy popierać eksportu mięsa do Niemiec.

### Kłeska gradowa.

**Odessa, 18.** Grad zniszczył w okolicy 3118 dziesięcin zbóż, straty—78000 rubli.

### Strajk.

**Nikołajew, 18.** Zastrajkowało tu 2500 robotników budowlanych.

### Urodzaj.

**Nowoczerkask, 18.** W ziemi wojska dońskiego zapowiada się świetny urodzaj: z dziesięciny 100, niekiedy nawet 200 pudów zbóża. W ostatnich 60 latach nie było tutaj takiego urodzaju.

### W Persji.

**Teheran, 18.** Salar-ud-douleb podał się kozakom perskim, z warunkiem, że wydadzą go rosyjskiej ambasardzie.

### Rewolucja w Chinach.

**Pekin, 18.** Oczekiwana jest wielka bitwa wojsk nankińskich z armją generała Cziantiania w Kluklanie na północ od Pukou.

**Pekin, 18.** Duanczigal, komendant straży obronnej prezydenta Juanszkiego został mianowany komisarzem bezpieczeństwa publicznego w prowincji Szansi, doład ze wszystkich stron Chin dają wojska republikańskie.

### Miljard lirów na reformy.

**Rzym 18.** Centralny komitet stronictwa socjalistycznego postawił, wobec zbliżenia się terminu wyborów, o partych na nowem prawie o powszechnem głosowaniu, rozwinąć agitację w celu przeprowadzenia na przyszłej seacji parlamentarnej prawa o opodatkowaniu sfer zamoznych na miliard lirów, które potrzebne są dla urczywistnienia reform społecznych.

### Rewizja fortyfikacji.

**Kraków 18.** Arcyksiążę Leopold Salvator dokonał wczoraj rewizji wszystkich fortyfikacji naokół Krakowa.

### Mieszadlowienie z Niemiec.

**Wiedeń 18.** W austriackich kołach dyplomatycznych panuje wielkie niezadowolnienie z Niemiec, które nie poparły tak, jak przystoi sprzymierzeńców, wysiłków dyplomatycznych Austro-Węgier.

### Dymisja Hoetzendorfa?

**Wiedeń 18.** Pomimo zaprzeczeń urzędowych, należy spodziewać się w najbliższej przyszłości ustąpienia Jenerala Conrada Hoetzendorfa, ze stanowiska szefa austriackiego sztabu jeneralnego.

**Rzemieślnicy zaplanują się do kooperatywy żelaznej „Rzemieślnik”.**

30)

# POWRÓT.

Z francuskiego.

(Ciąg dalszy).

Potrzeba na to najwyższy rok pracy, w odpowiednim otoczeniu, w Medyolanie, gdzie pani nas znajdziesz, i gdzie nam będzie bardzo przyjemnie cię przyjmować.

— Jakże panu dziękuję za to, czego się mną. Nigdy nie zapomnę tego wieczoru. — Eń! będziesz miała daleko świętejsze... I z czasem ja pani podziękuję gdy na scenie zaśpiewasz moje utwory tak, jak je dziś śpiewałaś w kościele. Kiedy przyjdzie chwila przyjęcia zobowiązań, mozesz pani na mnie liczyć. Zresztą, nie stracę cię z oczu; będę nad tobą czuwał, moje dziecko...

— Może Bochniowie zechcą cię wziąć do siebie na stację, — rzekła pani X... która, zostawiając zawsze mężowi idealną stronę życia, sama myślała o jego stronie ziemskiej. — Miała być przyzwolnie pomieszczenie. Ale on się zmuszeni żyć bardzo skromnie, bo mimo powodzeń, jakimi się niegdyś cieszyli na scenie, poczciwcy nie zbrali majątku. — Życie im skromniejsze, tem będzie dla mnie odpowiedniejszym, lecz, nim zaczniemy mówić o szczegółach, pozwolcie mi państwo, że zasługę rady mych przyjaciół; nie zależę bowiem od siebie.

Regina przewidywała, jakiego straszliwego wrażenia dozna rodzina Loyselów, gdy na ich spadnie podobna wiadomość. Wyobrażała sobie oburzenie swego opiekuna, gniewliwą wzgardę pani Loysel, smutne zdziwienie Cecelii, a nadewszystko boleść Stefana, tego to o statniego obrazu znieść nie mogła.

## XIII.

Pani Harris podjęła się zawiadomić opiekuna Reginy o losie, jak się uśmiecha jego pupilice; uczyniła to jasno i z zupełną swobodą. Nie miała bowiem ciasnych przedzeń przeciw teatrowi; zdając sobie sprawę z niebezpieczeństw na jakie w podobnym życiu kobieta bywa narazoną, wiedziała i to także, że niejedna artystka, nie mająca ani wykształcenia, ani otoczenia Reginy, zdołała jednak ich uniknąć. Jej zresztą własne usposobienie mówiło, że pewne niezkie pokusy mogą pociągać tylko niskie dusze; młoda kobieta, zmuszona o własnych siłach iść przez życie i walczą z losem, jest zawsze narazona na tysiące przykrości, czyż nie lepiej więc, żeby je znośna w zawołanie, będącym jej powołaniem, niż w innym, któremu by się poświęciła niechętnie lub ze wstrętem... Pani Harris inoego była zdania; przypuszczała, że nieporównane rozkosze, jakie dać może ukochana sztuka, zastąpią wszelkie inne. Czyż godziło się odmawiać ich temu dziewczęciu bez rodziny, zmuszonemu pracować na swoje utrzy-

manie? Co zaś do pewności, czy posiada istotny talent, to wyrok, wydany przez największego muzyka w świecie, nie pozostawia w tej mierze wątpliwości.

Powtórzyła prawie dosłownie wszystkie rozmowy z X... w tym przedmowie; z tej strony, Regina miała zapewnione potężne poparcie; następnie skreśliła sympatyczny obraz starych Bochniów, pracowitych i uczciwych, dla poznania których pojechała umyślnie do Medyolanu. Reginę, przedstawioną przez samego X..., przyjął stary nauczyciel uśmiechnięty i serdecznie, będzie więc mogła cicho, spokojnie, przyjemnie i bez wielkich kosztów spędzić te kilka długich miesięcy, koniecznych do rozwinięcia talentu, jaki jej przynajmniej najznakomitsi na świecie sędziowie.

— Czy państwo macie jej coś lepszego do chwiania?... — dodała pani Harris, w nadziei, że w odpowiedzi nadejdzie pozwolenie na małżeństwo Reginy ze Stefanem.

W takim razie była by Reginie rada wybrać tę spokojniejszą i pewniejszą przyszłość, gdyż bardzo ceniła Stefana i, opuszczając Europę, była by z całym zadowoleniem widziała szczęście ulubionego sobie dziewczęcia, spoczywające w rękach tak zacnego człowieka.

Było to nadewszystko pragnieniem Lily, która teraz nie nie rozumiała, nad serdeczny związek dwóch kochających się istot. Przeciwnie zaś pan de Cerdon z żywością dowodził, że Regina powinna zostać wolną i płynąć po wzburzo-

nych falach życia, z pośród których, przy wrodzonej sobie sile, wyjść zwycięsko. Małżeństwo dla niej była by tylko kulą w nogi; jest to uolebka dla tych, co nie mają wykniętego w życiu celu! ale istota, tak po królewsku od natury obdarowana, może się bez niego obejść.

Ta mowa dziwiła i zabolala Lily, która sądziła Reginę podług siebie. — Celem mojego życia jestes ty, Raulu, — rzekła doń tonem tkliwej wymówki; — mnie się zdaje, że my jesteśmy stworzeni na to, aby uszczęśliwić małżonka, któregośmy wybrały, i być szczęśliwymi jego szczęściem.

— Mówisz jak prawdziwa kobieta, — rzekł pan de Cerdon, zrozumiaławy, że popełnił niedorzeczność, powstając przeciw społecznej ustawie, która właśnie miała go wkrótce wybaczyć z pieniężnych kłopotów, — jak prawdziwą kobietą, Lilczko, za co cię uwielbiam, — dodała ciszej, — gdy tymczasem twoja przyjaciółka jest pod względem charakteru w połowie męczyzną... zresztą, jej małżeństwo było by małżeństwem z rozsądku, przeciwnie zaś nasze...

Lily podniosła na niego rozjaśnione oczy. — W samej rzeczy nie wszystkie kobiety są tak szczęśliwe, żeby mogły zawrzeć małżeństwo z miłości!

Tymczasem Regina z gorączkowym niepokojem oczekiwała odpowiedzi swego opiekuna.

— Nigdy na to nie pozwolę, — powtarzała bezustannie. (dca)

## Kalisz.

### Uroczystość koronacji.

Natychmiast po ujęciu złoczyńców, którzy świętokradzką ręką zrabowali korony i wota z cudownego obrazu św. Rodziny i po odzyskaniu skradzionych koron J. E. ks. Biskup Zdzitowiecki zarządził nabożeństwa ekspijacyjne, a w niedziele dokonał ponownie koronacji obrazu.

Uroczystość odbyła się niezwykle podniosło, zgromadziwszy tłumy nie tylko kaliszzan, ale również licznych pielgrzymek.

W niedzielę rano we wszystkich świątyniach kaliskich odprawiono nabożeństwo poczem w kolegiacie uroczystą wielką smę celebrował J. E. Biskup Zdzitowiecki.

Świątynia cały dzień była przepelniona przez coraz napływające tłumy aż do g. 4 po poł., do chwili najbardziej podniosłej, zamykającej w sobie główną uroczystość, zakończoną procesją do figury św. Rodziny na placu św. Józefa, gdzie miała się odbyć powtórna koronacja cudownego obrazu.

Po odśpiewaniu modłów odpowiednich, ks. Biskup w otoczeniu duchowieństwa udał się do zakrytych przy skarbca kościoła po obraz św. Józefa i korony. Z hymnem „Przed oczy Twoje Panie!” wyruszyła procesja z kościoła. Po przybyciu na miejsce i ustawieniu obrazu na przygotowanym do koronacji podwyższeniu, ksiądz Biskup rozpoczął modły modlitwą do św. Józefa, po której odmówiona została wspólnie z zbranym wokół ludem litania do tegoż świętego, poczem rozpoczęta została ceremonia koronacji. Ks. Biskup poświęcił korony i, włożywszy je na skronie świętych postaci, przytwierdził je do obrazu przez własnoręczne przybicie ich gwóźdźmi.

Po skończeniu koronacji ks. Biskup zwrócił się do zebranych z wysoce podniosłą przemową.

Złożywszy zatem hołd obrazowi, procesja powróciła do kościoła, gdzie w kaplicy św. Józefa obraz św. Józefa został umieszczony w ołtarzu na dawnym miejscu.



### Odpowiedzi od Redakcji.

**Ciotce.** Do druku się nie nadaje: znać — w świecie, popłynęła — mi nęgi nie rymują się; podobna nie ma dopełnienia; pisze się „wszyscy” nie „wszyscy” i t. d.

## Drukarnia F. D. Wilkoszewskiego

w CZĘSTOCHOWIE. II ALEJA № 38. TELEFON № 50.

PRZYMUJE WSZELKIE ROBOTY I WYKONYWA STARRANIE I AKURATNIE PO CENACH MOŻLIWIE NAJNIŻSZYCH. DRUKUJE DZIEŁA, KSIĄŻKI, AFISZE, CYRKULARZE, CENNIKI, OGŁOSZENIA, BILETY WIZYTOWE, ZAPROSZENIA ŚLUBNE i t. p. POSIADA NA SKŁADZIE WSZELKIE DRUKI I KSIĄŻKI, MATERIAŁY PIŚMIENNE, NAJLEPSZE FARB Y FRANCUSKIE DLA Pp. INŻYNIERÓW.

### Ze świata.

#### Przeciw komarom.

Przeciw komarom najsukcesyjniejszym środkiem są różne substancje wonne. I tak, nacleranie się esencją mietową chroni dość dobrze od ukąszeń różnych owadów. Także niektóre rośliny, jak eukaliptus, a z naszych mięta, macierzanka, mają tę własność, że zawierają olejki eteryczne, odstraszaające komary i muchy. Znana jest zresztą, że wszystkie niemal owady starannie unikają konopi, wysiewając więc tej rośliny byłoby — wraz z osuszeniem bagunistych stawów i wycinanem zarosli — bardzo pożądaną gdyż przyczyniłoby się znacznie do wytrzebienia komarów, będących, jak wiadomo, rozsądnikami malarji.

#### „Mateczka” z Ochty.

Sprawa „mateczki” z Ochty, Smirnowej, ujawniła coraz skandaliczniej szczegóły tej sekty. Smirnowa wprost pastwiła się nad swoimi wiernymi, nakładając im długie i wyczerpujące posty, często kończące się śmiercią. Sama natomiast bynajmniej nie naśladowała swych zaleceń i podczas rewizji wykryto u niej całą piwniczkę z wybornymi winami zagranicznymi. W kazałach swych występowała przeciw bogaczom, kulturze, przepychowi, sztuce, nauce, także inteligencji. Natomiast swego syna i córkę kształciła w gimnazjum. Gdy sekretarz jej to wyrzucił, bronila się, twierdząc, iż czyni to dlatego, że córka jej będzie drugą i ostatnią „mateczką” i musi znać języki obce, by mogła porozumieć się „ze wszystkimi narodami”,

które przyjdą ją czcić. W mieszkaniu jej wykryto podziemie, w którym przechowywała swe skarby i przygotowywała „cuda”. Stwierdzono bliski związek tej sekty z sektą „chłystwów” czyli bicowników.

#### Nowe wykopaliska.

U stóp Mogły Wandy pod Krakowem natrafiono przy robotach ziemnych na wykopaliska przedhistoryczne w postaci przedmiotów stożkowatych i naczyni glinianych.

Obecnie badania łona ziemi, prowadzone są pod nadzorem prof. Emetykiewicza, członka Akademii Umiejętności. Istotnie też natrafiono na sierpy z krzemienia, urny i wazy z epoki przedhistorycznej.

Tajemnicze, stożkowane przedmioty są podobno zbudowane z ciałami ludzkimi. Charakter odkrycia wskazywać ma, iż znaleziono tam przedhistoryczną nieznaną osadę — prawdopodobnie z epoki kamiennej.

Dopiero jednak po ukończeniu wykopalisk — zostanie ustalony ostatecznie rezultat tych badań.

#### Pierwsze małżeństwo eugeniczne.

W ostatnich czasach zrodził się tak w Europie jak w Ameryce prąd propagowany przeważnie przez lekarzy, by w małżeństwo łączyć tylko jednostki fizycznie zdrowe, dające rękojmię takiego samego potomstwa.

Obecnie donoszą z Nowego Jorku o pierwszym takim eugenicznym małżeństwie, zawartem między mis Dellą Duna, krewną poety Longfellowa, a p. Rub-

tem Hotelmisonem. Ceremonja ta, której towarzyszyły ciekawe okoliczności odbyła się w następujący sposób.

Na tarasie kamienicy narzeczonej zamieścił obłubiecy srebrne pierścienie. Panna młoda podpisała formułę ślubną, a następnie przeczytała ją głośno; formuła ta brzmiała:

„Ja, Della Dana, wybieram cię Robercie Hotelmisona na prawowitego męża i przyrzekam ci spełniać te wszystkie obowiązki, które wypływają z małżeństwa. Spodziewam się, że będę dla ciebie dobrą towarzyszką życia i pracy. Jako widomy znak naszego małżeństwa ofiaruję ci srebrny pierścień!”

Następnie przeczytał Hotelmison podobną formułę, poczem obecny przy ślubie sędzia cywilny zwrócił się do nowożeńców z zapytaniem:

„Czy państwo stwierdziliście przez lekarza, że jesteście zupełnie zdrowi?”

„Tak” — odparli zapytani.

Na tem zakończyła się ceremonia pierwszego ślubu eugenicznego.

**Samochody** Zakład Szezołkarski  
Do wynajęcia jednodniowo w godzinny oraz na kursa. Adres: ul. Szezołkarska 49. Telefon 345 284

**Poszukuje** się do interesu egzystującego od 1900 r. wspólni ka z pewnym kapitałem. Wiadomość Czestochowa W. Zaremba. 0347-

**5 pokoi** Potrzebny s kuchnią zdane na mieszkani prywatnie, biuro fabryki lub skłódko do wynajęcia. Adres w Administracji Gośca. 0336

**Sprzedam** nowy wykładkowy do samowatu ampie, inne rzeczy III-a Aleja № 55 m. 12. 571-3-1

**Obiady** higieniczne po różnych conach Cerkiewna II m. 5 także jest wspólny pokój dla inteligentnego młodzieńca 588-0

**Pokój** z kuchnią do wynajęcia ul. Fabryczna Nr. 9. 577-1

**Do wynajęcia** od 1-go Sierpnia pokój ułożony z oddzielnym wejściem Wiadomość do 6-7 wiecz. III-a Aleja Nr. 73 m. 8. 562

**Potrzebny** organista w wieku szarad do Choronia pectra Foraj zniżasz się do kałgża. 567-1

**3.000 rubli** potrzebna na hipotekę po Towarzystwie domu w srodkiemci Wiadomość w Administracji Gośca. 579-1

**Potrzebny** stolazek II-ga Aleja 24. 584

**Potrzebny** tenio zupełnie nową fiarmonję II-ga Aleja Nr. 17. 583-5

**Zgubiono** pgk kluczy w przedkciu przez II-ga Aleja od Numeru 23 do Numeru 20 Znalasca rzący odnieść do Katedrałi M. Lipskiej 0584-